

GAZETA KRAKOWSKA

N^o 4^r.

Z KRAKOWA DNIA 21. MAIA 1817 Roku WE SZRODĘ.

Z Warszawy d. 13 Maia.

Dnia wczorayszego, jako w dniu postanowieniem Namiestnika Królewskiego z dnia 11 Lutego r. b. oznaczonym, pierwszy Jarmark walny w tutejszey Stolicy rozpoczął się. — Publiczność miejscowa została o tego rozpoczęciu uwiadomioną przez ogłoszienie i kół, które w samo południe z wieży Ratusza Głównego Starego Miasta słyszeć się dawały; poczem w kościołach S. Jana, XX. Misyonarzy i Ewangelickim, jednym wielkim dzwonem przez cały kwadrans dzwoniło. Lubo o pierwszym Jarmarku walnym nadto wczesnie byłoby już sądzić, można jednak mieć nadzieję, tak z licznych deklaracyi kupieckich, jako też napływu osób handlem trudniących się i innych, że interessa handlowe wezmą obrot z korzyścią dla zagranicznych na Jarmark przybyłych i Kupców krajowych.

W tymże dniu Giełda Kupiecka Postanowieniem Namiestnika Królewskiego z dnia 12 Kwietnia r. b. dla Miasta Warszawy urządzona, przez Referendarza Stanu, Prezydenta, installowana została. Zaproszona przez tegoż publiczność handlująca, zgromadziwszy się o godzinie 12 w jedney

z sal korpusu pałacu Saskiego, jako w lokalu tymczasowie na pomieszczenie Giełdy Łaskawie dozwolonego, w której przemiełnianej przez Referendarza Stanu, Prezydenta, była naprzód uwiadomioną o dobroczynnych zamiarach Łaskawego Monarchy i Rządu w urzędzeniu Giełdy w Warszawie, oraz o nadziejach, jakie po niej mieć można; poczem przystąpiono do odczytania Postanowienia Namiestnika Królewskiego urządzającego Giełdę, i odczytania obranych Starszych Giełdy. Co gdy nastąpiło, Referendarz Stanu Prezydent, wezwał ich do zabrania miejsc swoich, a następnie odebrał przysięgę od Pana Szaber jako Sekretarza Giełdy; po ustąpieniu zaś publiczności pierwsze posiedzenie przez Starszych Giełdy odbyte zostało. Starszemi Giełdy są: — IPanowie Fraenkel, Stamm, Stöckert i Sommer.

Na Meklerów stosownie do prawa mianowani zostali: — JPP. Schrey, — Karol Lehan, — Winterszteiner, — Dröse, — Henryk Samuelson, — Heyman Fürstenberg.

Dnia onegdayszego wyjechał z tej Stolicy do Petersburga JW. Senator Nowossilzoff, Cesarsko Rossyyski Kommissarz przy Rządzie tutejszym.

Dalszy ciąg Zdania sprawy z czteroletnich prac naukowych Towarzystwa Królewskiego Przyjaciół Nauk.

W historii narobu Polskiego do sławnych z obywatelskich cnot i z mężstwa Tarnowskich, Zolkiewskich i Czarnackich, przysłał początek dziewiętnastego wieku Józefa Poniatowskiego. Towarzystwo chcąc zostawić wiary obraz tego niesmiertelności męża cnoty i mężstwa, podało go potomnym przez słynnego z wymowy Stanisława Potockiego.

Uczony Gerard Gley oddał do Towarzystwa napisaną przez siebie historię Królestwa Polskiego, doprowadzoną do Władysława Łokietka. Dzieło to była w wydziale nauk roztrząsane. Dla wyjazdu autora, uwagi dotąd udzielone mu być nie mogły.

Kolegę Arnold przebiegł wszystkie panowania Królów Polskich wykazując ich hojność dla lekarzy i dla nauk lekarskich.

Umiejętności fizyczne z końcem szesnastego i z początkiem bieżącego wieku mimo ciągłych wojen uczyniły wielki w Europie postęp. Między wielu innymi, dwa są ważne odkrycia, głębszym przyrodzenia tajemnic sięgające.

Sławny Herzel za pośrednictwem swego wynalazku ogromnych Teleskopów odkrył w Niebiosach nowe ciała (des Nebuleses) wielkiej rozległości różnie świecące mgławicami. W nich spoznać zaczęły nowe światła, nowe gwiazdy.

Uczony Dawy wywiodł doświadczeniami Chemicznymi, że wszystkie ziemie naszą kulę składające, są niedokwasem rozmaitych nowych metali.

Pierwszego z tych odkryć niepodobieństwo teraz w naszym kraju sprawdzać dla braku gwiazdowni i dla niemożności niania tak ogromnych Teleskopów. Doświadczenia Dawiego przez Członków Towarzystwa powtarzaniem były. Potażec nowy metal wyciągnięty z potażu przez zanego Kolegę Chodkiewicza, był okazany publiczności na Posiedzeniach poprzednich.

Również wiadomości w historii naturalnej w wszystkich trzech działach powiększają się corocznie. Dział rzeczy kopalnych już około przeszło gatunków li

czy. Dział roślin do pięćdziesiąt tysięcy różnych gatunków zawiera, a jeszcze większa gatunków ilość, jest znaną w dziele zwierząt i owadów. Towarzystwo ciągłymi swoimi pracami starało się dochodzić i rozpoznawać wszystkie, jakie się z tych trzech działów natury gatunki w krainach Polski znajdują. W tym zamiarze już skutecznie zostało geognostyczne rozpoznanie z załączeniem geologicznych kart wszystkich naszych gór i równin. Opisanie w kilku rozprawach góry pierworodne, ościeżne, przedwodowe, pomorskie i opławe. Wykazane rozmaite nasze kopalnie żelaza, miedzi, ołowiu, cynku, siarki i węgla. Zwiedzione i wystawione w naszych rocznikach wszelkie źródła słone, warzonki i sole kopalne. Przez Kolegę Chodkiewicza umiejętnie wypracowana rozprawa o ołowiu i jego kopalniach. Przez tegoż wydana w języku Polskim, cała nauka Chemii. Tenże uczony pracował wiele nad udoskonaleniem farby z czerwca. Tey dokładność doprowadził do stopnia bardzo zbliżonego do farb koszenili. W zamiarze podania środków do rozmnożenia czerwca przez uprawę, Kolega Kitajewski zatrudniał się i dotąd pracuje nad bliższem rozpoznaniem naturalnego miedzenia się, początku wzrostu i zmian tego owadu.

Inni Członkowie czynili doświadczenia, jakby farbę z lebiotki, rośliny w kraju naszym pospolitej, doprowadzić do wyrównania farbie z krapu.

Kolega Hofman Professor technologii w Szkole głównej Warszawskiej opisał sposoby robienia farby Brunświcka zwanej.

Kilku Członków i innych uczonych rodaków pracowało nad wyprawianiem cukru z kartofli i z przni y.

W celu obeznania rodaków z różnymi systematami nauki zielnictwa, również botanika przedmiotem prac Towarzystwa była. W ważnej epoce dziejów rozumu ludzkiego, kiedy pierwszy raz w Grecji wszczynał się umiętności fizyczne wstrząsły zabobon wszechbożeństwa czyli Polytheismu, Arystot swoim jeniuszem całą ogarnął naturę, a nie idąc torem innych Grecy uczonych, nie samym tylko dowcipem i imaginacją, ale rozumą i doświadczeniem rozpoznawał trzy wielkie

Zi Lwowa d. 3 Maja.

przyrodzenia działy. Opisał rzeczy kopalne, zwierzęta, rośliny i ziota. Opis ostatecznych nie doszedł naszego czasu. Lecz godny uczeń jego Theophrast zostawił nam w księgach wiadomości owcześnie o roślinach toloskich, warzywnych, wędnych i paszożytnych; wykazal ich krainy, miejsca i ich użyteczności. Nie znano jeszcze rodzajów, ani gatunków. Imionostwa były dziwaczne i niepewne; ich opisy bez dokładności i bez porządku; żadnych wyobrażeń własności charakterystycznych nie miano.

Później z wszystkich starożytnych o zielnictwie Pisarzów Pliniusz zrobił zbiór ogólny i zwłaszcza w nim wytwornością wymowy malując tę naysiękniejszą część przyrodzenia, podał go wiekom następnym. Odtąd aż do naszych czasów, w nauce zielnictwa powiększano tylko liczbę nowych roślin, nowych ziół; robiono nowe odkrycia, nowe podania; zmnażano jedynie zbiór rzeczy (fakta), które chociaż robią istotną osnowę nauk, przecież zmażają tylko znajomość, nie stanowiącym amiejętność. Często bez porządku bez zastosowania mnostwa wiadomości rzeczy zamiast oświecenia sprowadzają zamieszanie.

Napiero za naszych czasów w Szwecyi Linneusz, którego przez wzgląd na ogromność jego postępu, jego dalek w historii naturalnej, obrzymem północy słusznie niektórzy uczeni zowią, Linneusz w swoim nieśmiertelnym dziele Systema Natury, wszytkie te fakta objął, systematycznie uporządkował, i na stosunkach części Płciynych nadał nauce zielnictwa stałe zasady i prawidła.

W tymże czasie w Francyi Turnefort, Bernard Jussieu, a później Jakob Merbel, wprowadzili i rozszerzyli naukę anatomii fizyologicznej roślin. Podług naturalnych stosunków oznaczyli w zielnictwie rodziny, gatunki i rodzaje; te podzielili na gromady i na klasy. Systemat nauki zasadzili na rzeczywistych stosunkach znajdujących się w fizyologicznym ziaru rozbiórce. Zaczny naszego Towarzystwa Członek Szubert, a Merbela uczeń, w zamiarze obeznania współrodaków z tydzie systematem Botaniki, już dwie rozprawy wygotował, które publiczności udzielonemi były.

(*Rzecz potemi*)

Ogłoszono tu urzędownie drukiem w językach Niemieckim i Polskim następujący Patent Najjaśniejszego Pana:

My Franciszek I. z Bożej łaski Cesarza Austriacki, Król Jerozolimski, Węgierski, Czeski, Lombardski i Wenecki, Dalmacki, Kroatki, Sławoński, Gallicyi i Lodomeryi; Arcy-Xiążę Austriacki, Xiążę Lotaryński, Salcburski, Styryjski, Karyntski, Kraiński, Wyższego i Niższego Szląska; Wielki Xiążę Siedmiogrodzki; Magrabia Morawski; uxiążęcony Hrabia Habsburski i Tyrolski, &c. &c.

Uchwaliwszy w Królestwach Gallicyi i Lodomeryi wraz z Bukowiną Organizacyją Stanów, w skutku badań Najjaśniejszego wiekopomney pamięci Cesarza Józefa II. z roku 1782, a względnie do Bukowiny z 1787, z niektórymi do okoliczności czasu przystosowaniami odmianami; spodziewamy się, że ta Nasza uchwała wiernym mieszkańcom Gallicyi i Bukowiny będzie naysiękniejszym zakładem naszej oycowskiej łaski i szczególnego zaufania, które pokładamy w ich wierności i uległości.

Postanowiliśmy zatem to, co następuje:

§. 1. Ustanawiamy dla Naszych Królestw Gallicyi i Lodomeryi cztery Stany; to jest: Stan duchowieństwa, Stan Magnatów, Stan Rycerski, i miasta Królewskie.

§. 2. Stan duchowieństwa składa się z Gallicyjskich Arcy-Biskupów, Biskupów, Opatów, tudzież owych Infułatów, którym na ich prośbę zaszczytów stanowych dozwolimy, i z Kapituł katedralnych teraźniejszych.

Stan Magnatów składa się z Xiążąt, Hrabiów i Baroów, Inkolat posiadających.

Do Stanu Rycerskiego należą: wszytki Szlachta krajowa, która się z proceden-

(2)

cyi szlacheckiej podług przepisu Patentu d. d. 20 Stycznia 1782 wywiodła, i w terminie w ów czas wyznaczonym immatrykulacją pozyskała, tudzież ci, którym przez Nas albo przez naszych Przodków Stan rycerski nadany, iako też i szlachta Stanu Rycerskiego Naszego Państwa Cesarskiego, skoro otrzymała Indygenat w tych Królestwach, i zapisanie do metryki jeneralnej Stanów.

Między miastami, główne miasto Lwów, dopóki większej liczbie miast Królewskich praw stanowych nie nadamy — czwarty Stan reprezentuje.

§ 3. Ponieważ Bukowina w względzie składu stanowego, już Patentem z dnia 14 Marca 1787 do Gallicyi wcielona została, więc najsłaskawiej pozwalając na pozostanie się przy tem wcieleniu, udzielamy w tej mierze następujące bliższe oznaczenia.

a) Biskup Bukowiński należy, tak jak Biskupi Gallicyjscy, do Stanu duchowieństwa.

b) Familiie, którym w skutku §§ 2 i 3 Patentu d. d. 14 Marca 1787 Hrabstwo, lub Baronostwo było nadane, do Stanu Magnatów, a

c) dawniejsi Boiarowie i Massyle, którzy dotąd użyli prawa do immatrykulacji, tudzież owi, którym Rycerstwo przez Nas lub Naszych Przodków nadane — do Stanu rycerskiego liczyć się mają.

§ 4. Prawa znajdowania się, zasiadania i głosowania na zgromadzeniu Stanów Królestw Naszych Gallicyi i Lodomeryi wraz z Bukowiną, udzielamy

Po pierwsze. Osobom posiadającym urząd koronny tych Królestw, nadając pierwszeństwo pomiędzy nimi, wyniesionemu na godność Prymasa Królestw naszych Gallicyi i Lodomeryi Arcy-Biskupowi katolickiemu obrządku łacińskiego.

Potrzeba: Arcy-Biskupom obrządków Grecko i Ormiańsko-Katolickich, Biskupom, Opatom, tudzież owym Insuperatom, którym zaszczytu tego, na ich prośbę dozwolimy, i Deputatom teraźniejszych Kapituł katedralnych, których to Kapituła katedralna Lwowska, dwóch, każda inna zaś jednego na Sejm posyłać ma. — Ostrzegamy jednakże, że tak Kanonicy na Deputatów Kapituły wybrani, iako też i inni Dygotarze duchowni, którzy nie są Biskupami i Arcy-Biskupami, chcąc być przypuszczonemi do zgromadzenia stanów, przed Prezesem stanowym z prebendy im nadanej, z instalacji do teyże, i z pozyskanego indygenatu wywieść się powinni.

Potrzenie: Osobom pełnoletnim płci męskiej, które oprócz Indygenatu Stanu Magnatów lub Rycerskiego, okażą dziedziczno-właściwe posiadanie jednej lub więcej majątności tabularnych, na które w roku 1782 (a względnie Bukowiny w roku 1787) było nałożonego pierwiastkowego czystego podatku dominialnego 75 ZR.

Poczwać: Dwom Deputatom głównego Miasta Lwowa. — Prawa atoli tego, tylko ci, którym jest nadane, osobiście używać mogą.

§ 5. Do obwołu interesów stanowych, należą: wszystkie przedmioty dotyczące się dobra powszechnego tych Królestw, Stanów, lub też pojedynczego członka onychże — iak dalece Rząd krajowy obiaśnień w tej mierze zasięga, albo Stany z własney pobudki, do podania projektów ku dobru publicznemu zmierzających lub przedstawień — Rządowi krajowemu, albo też do przesłania onych przez tegoż do Nas, spowodowanemi się znajdując; w szczególności zaś: utrzymywanie w ewidencji i rozkład podatków gruntowych, równie iako też i danin z nie-

ni połączone, według zasad przez Nas ustanowionych i naprzyszłość ustanowić się mających: zawiadywanie wojskowym podatkiem kwaterowym i funduszem stanowym domestykalnym; nadawanie indygenatu; mianowanie Urzędników stanowych, przedstawiane na miejsca fundusowe dla Królestw tych osobnemi rozporządzeniami przeznaczone, i utrzymywanie metryki szlachectwa.

§ 6. Interessa większej wagi będą się ułatwiać na zgromadzeniu seymowym, a zaś do interessów potocznych — Wydział krajowy ustanowionym będzie.

§ 7. Wydział ten składać się będzie: z dwóch Assessorów czyli Deputatów trzech pierwszych Stanów, i iednego Deputata Miasta Lwowa. Będzie mu przydana stosowna liczba osób pomienionych, otrzyma dokładną instrukcyą, a dotychczasowe Kollegium stanowe odda mu archiwum z resztą papierów urzędowych.

§ 8. Prezydencyą i zarządzenie interessami tak w Zgromadzeniach stanowych, iak w Wydziale krajowym, poruczyliśmy Prezydentowi krajowego Gubernium, zarządziwszy oraz względem zastąpienia onegoż na przypadek przeszkody.

Prezes stanowi porządek, podług którego interessa na Seymie pod obradę wzięte być mają. Może zdanie swoje albo poprzedniczo, albo też na końcu otwierać, i sam głosy zbierać.

§ 9. Względem obwodu interessów Stanów w §. 5. tym wspomnionego, następujące dodać znawdujemy postanowienia. — 1. Deputacye do dworu naszego tylko za otrzymanem pierwey od Nas pozwoleniem wysyłane być mogą. — 2. Prawo nakładania podatków w całym swoim obrębie przy Nas się zostaje: będziemy atoli corocznie,

o uchwalonem rozpisaniu nakładów pieniężnych lub produktowych, z podatkiem gruntowym połączonych, cztery owe Stany, w sposobie właściwych postulatów uwiadomić. — 3. Rozpisanie składek albo też wezwanie do ofiar dobrowolnych na iaki bądź cel, tylko za naszym zezwoleniem Stany skutecznić mogą. — 4. Indygenat mogą Stany na Seymie zgromadzone, z własnego wyboru tylko takim osobom nadawać, które już należą do Stanu Magnatów lub Rycerskiego Naszego Państwa Cesarzkiego. — 5. Taxy indygenatu ustanowiliśmy dla Stanu Magnatów na dwa tysiące, a dla Stanu Rycerskiego na tysiąc zł: Ryńs: które zawsze w owey opłacać się mają walcie, iaka w ogólności na opłacenie tax do kass rządowych wpływających będzie przepisana. Taxy te tylko za naszym pozwoleniem darowane być mogą.

§ 10. Seym regularnie raz w rok odprawionym, a dzień do tego przez Nas wyznaczonym będzie. W ważnych okolicznościach mogą także Stany i pomimo zwyčajnego Seymu, iednakże tylko za Naszym zezwoleniem być zwołane. — Nauczynione przez Gubernium w imie nasze oświadczenie: iż Seym skończony, zgromadzenie natychmiast się rozeydzie.

§ 11. Ciału stanowemu przeznacza się sąd szlachecki Lwowski iako *forum privilegiatum*.

§ 12. Na znak naszej szczególney łaski pozwalamy Stanom tych Królestw, prawo zasiadania i głosowania mającym, noszenie mundurów stanowych w kolorach herbu krajowego. — Przy oznajmieniu niniejszem głównych ustaw względem organizacyi Stanów w tych Królestwach, oświadczamy oraz, iż dla uroczystego zaprowadzenia i wyboru Assessorów wydziału, Seym

w Naszem Królewskiem Mieście Lwowie na dniu 16 Czerwca roku 1817 odprawiać każemy, nie wątpiąc, że na Seymie tym, osoby podług § 4 tego Naszego Patentu upoważnione, obecnemi, i tym, co im w imieniu Naszem będzie przelożonem, trudnić się będą.

Dan w Naszem Cesarskim głównem i rezydencyonalnem mieście Wiedniu, dnia 13 Kwietnia 1817, a panowania Naszego, 26 roku.

FRANCISZEK.

(*Ta dalsze podpisy.*)

Jeszcze przed ogłoszeniem tego Patentu, posłał C. K. Rząd krajowy pod dniem 28mym p. m. do Urzędów cyrkulowych do ogłoszenia, co następuje:

Jego Ces. Król: Mość, organizacją stanową w Królestwach Gallicyi i Lodomerji wraz z Bukowiną najtęskawiej uchwalić, a dla solennego zaprowadzenia stanów, i wyboru Assessorów Wydziału, Sejm na dniu 16tym Czerwca r. t. w głównem mieście Lwowie odprawiać — nakazać raczył.

Wydany w tej mierze Patent najwyższy niezwłocznie przez druk będzie ogłoszonym, a rozestanie exemplarzów w kilka dni nastąpi.

Nadewszystko potrzeba niewątpliwie ustanowić, kto ma wstęp do zgromadzenia stanowego.

Tym końcem wyznaczony jest tutaj we Lwowie pod Prezydencją JW. Hrabiego Kazimierza Rzewuskiego stanowy Wydział weryfikacyjny, do którego należeć będzie, wywody w tej mierze podane, rozstrząsać i ważność tychże zatwierdzać.

Podług Ustaw najwyższego Patentu cztery będą Stany. (*Obacz wyżej.*)

Wzywają się tedy wszystkie osoby Stanu duchownego, Magnatów i Rycerskie-

go, chcące otrzymać prawo znajdowania się, zasiadania i głosowania na Seymie, — do podania potrzebnych na to dowodów — podług oznaczeń następujących:

Te są: — dla Stanu Duchownego

a) raczey dla Kanoników, ponieważ Arcybiskupi i Biskupi żadnych nie potrzebują podawać dowodów. — a.) List wierzytelny ich Kapituły, — b.) Nadanie Prebendy, i instalacya do teyże. — c.) Pozyskany Indygenat.

Dla Stanu Magnatów i Rycerskiego.

a.) Rok dwudziesty czwarty wieku przeżytego albo też sądowa deklaracya pełnoletności. — b.) Indygenat stanu Magnatów lub Rycerskiego, albo procedeneyi z oycy który indygenat ten posiadał. — c.) Posiadanie dziedziczno-własne iedney lub więcey majątności tabularnych, na które w roku 1782, a co do Bukowiny w roku 1787, było nałożonego pierwiastkowego czystego podatku dominialnego 75 zł. Ryń. — d.) Co do tak zwanych *Sujets-mixtes*: Deklaracya wyraźna, lub przez milczenie okazana, do pozostania pod berłem Austriackim.

Gdyby dla szczególnych przyczyn, metryki, dyplomata, legitymacye, wywody procedeneyi i inne dokumenta w terminie wyznaczonym podane być nie mogły, natenczas potrzeba w prośbie tak przyczyny te, iako też i okoliczności, przez które szlachectwo krajowe podziącego chce być udowodnionem, należycie określić.

Przelożony cyrkularny te przyczyny i okoliczności, ile mu są wiadome, potwierdzi, a Wydział prośby takowe zrezolwuje.

Prośby te wprost mają być przesyłane do stanowego Wydziału weryfikacyjnego we Lwowie; który uznawszy dowody ważne, wyda Certyfikat, na mocy którego osoba w tymże wymieniona, będzie miała

prawo znowu dowoiania się, zasiadania i głosowania na Seymie.

Certyfikaty te różnią się zupełnie od legitymacyi Szlachectwa samemu Najjaśniejszemu Panu zostawionych, i nie podpadają prócz stępla klasowego żadnym taxom.

Od Urzędników koronnych teraźniejszych, tudzież od Arcybiskupów i Biskupów żadnych nowych nie wymaga się dowodów.

Projekt do stanowego munduru galowego Seymowi pierwszemu jest zostawiony; pozwala atoli Jego Ces. Król: Mość w sposobie tymczasowej dystynkcyi Stanów, każdemu, który się z Szlachectwa stanu królowego i z dziedzictwa dóbr wywiedzie, i Certyfikat na to otrzyma, od dnia wprowadzenia do grona stanowego, nosić mundur, którego opisanie późnżej będzie wydane.

Z Wiednia d. 13 Maja.

Dziś o godzinie 7 w wieczór w kościele zamkowym nastąpi zaślubienie Jej Cesarzewicowskiej Mci Arcy Książniczki Leopoldyny (córki N. Cesarza) z J. Królewicowską Mością Następcą tronu połączonych królestw Portugalii, Brazylji i Algarbji. Po zaślubieniu, (w którym J. Cesarzewicowska Mość Arcy Xże Karol zastąpi Pana Młodego) będzie u J. C. K. Mości, jak podczas Nowego roku lub rocznicy urodzin, zgromadzenie, a potem publiczną wieczerza.

Przybyła tu od Lombardsko-Weneckiego królestwa Deputacyja miała szczęście d. 7 b. m. o godzinie 1 z południa na audyencyi złożyć NN. Cesarstwu życzenia z powodu Ich zaślubienia. NN. Cesarstwo raczyli łaskawie przyjąć te życzenia i zapewnić Deputacyja o ciągłej swojej opiece dla mieszkańców tego królestwa.

Z Boudynu d. 3 Maja.

Xże Wellington bawi u swółego brata Margr. Wellesley. W Cheltenham na tem miejscu, na którym roku zeszłego zaszadził dąbek, będzie dla niego postawiony pomnik.

O młodym Watsonie dowiadujemy się przez Thistlewood, że przeszło miesiąc ukrywał się u Szewca Pendrill w Londynie przebrany jak kobieta Francuska, i wieczorem przechodził się w tym ubiorze po Londynie. Z inną kobietą udał się potem do Liwerpoolu, z kąd do Ameryki odplynął.

Wyrachowano tu niedawno, że wojna przeciw Francji od 1793 roku kosztowała w Brytanii 2000 mill. f. szt. (80,000 mil. Złpol.) których 976,798,232 f. szt. przez pożyczkę, a resztę z podatków zebrano.

Pisma tutejsze zawierają co następuje: —
Wszystkie doniesienia i listy z stałego łądu zapowiadały, że pokoy między Mocarstwami Chrześcijańskimi i Portą Otomańską nie będzie długi. Gdy idzie o powiększenie królestw, nigdy nie zabraknie pozorow do woyny. W mnośtwie spraw ważnych, które zaniedbane zostały przez naszych pełnomocników na kongressie Wiedeńskim, policzyć należy i Turcyją. Mowię, iż darowane przez W. Sultana Dejowi Algierskiemu dwie fregaty, wznicily już w pewnym Mocarstwie podeyrzenie, i to może bydź pozorom do nowej woyny. W. Brytanii pozbawiona przez Ministrow wszelkich źródeł na utrzymanie prawa Burbonów, nie potrafi ani przeszkodzić, ani bydź straszną w rzeczoney woynie, do której nie mało przyłoży się zapewne Święte Przymierze, które Minister Castlereagh, nie wiedząc jeszcze jego celu, pochwalił. „

Ciągle wychodzi tu wiele pism i paskwilow przeciw teraźniejszemu położeniu rzeczy w Anglii, chociaż Ministrowie wydali rozkaz do imania każdego paskwilanta.

Z Paryża d. 3 Maia.

Dziś obchodzona jest uroczystem nabożeństwem, paradą wojskową, a w wieczor oświeceniem miasta rocznica powrotu N. Króla do stolicy tutejszey.

Podług ostatniego spisu Paryż posiadać ma 27,871 domow, 227,252 dymow i 715,595 mieszkańcow.

P. Chateaubriand odzyskał swoy rękopis, Podróż do Ameryki, który sadił za zgubiony i chce go drukowac. Oczekują od niego historyi Walezyuszow, Abencerrages i traiedyi Moyżesa.

Nadzwyczajny goniec przywiozi tu wiadomość o śmierci d. 20 Kwietnia w Madrycie Infanta Don Antonio, brata Króla Karola IV, a stryja teraźniejszego Króla Hiszpańskiego Ferdynanda VII. Udał on się w r. 1808 za rodziną Królewską z Madrytu do Bałony i bawił aż do 1814 we Francyi. Urodził się d. 31 Grudnia 1755 w Neapolu.

List z Smierny pod d. 25 Stycznia donosi, iż Jenerał Savary bawi jeszcze w tem mieście i trudni się pisaniem Pamiętnikow zdarzeń swego czasu.

P. Rioust, wydawca pisma "Carnot," który na 2 letnie więzienie skazany został, odwołał się od tego wyroku do wyższego sądu.

Zamknięty tu został człowiek cierpiący szczególniejsze pomieszanie zmysłow. Lizał zawsze mur i zdawało mu się, iż najsmaczniejsze ziada pomarańcze prosto z drzewa.

Gdy Pani Regnault de St. Jean d'An-

gelly zachorowała w więzieniu Conciergerie, przeniesioną zatem została do szpitala, gdzie jest strzeżoną, lecz wpuszczane są do niej matka i siostra. W Kale pochwycony został P. Robert, przy którym znaleziono listy Pani Regnault z powodu których uwięzioną została. W tymże dniu uwięziono w Montreuil młodych Bruux, którzy za bunt w r. 1816 na 6 miesięczne więzienie skazanemi zostali, a teraz bez paszportu chcieli do Ameryki odplynać.

Londyński Bankier Baring niaął tu na 3 lata pałac Jenerała Sebastyaniego.

W Portugalii czynią podług naszych pism wielkie przygotowania do weyny.

Z Madrytu d. 18 kwietnia.

Jenerał Lascy jest uwięziony, i będzie rownie i. k Milans i inni officerowie do spisku wchodzący, przez sąd wojskowy w Barcellona sądzoney. Cywilni zaś spiskowi mają być do zwyczajnego sądu do Madrytu odesłanemi.

Galecy napadają rozboynicy nie tylko drogi ale i wsie.

Z Boguncy. d. 3 Maia.

Codziennie mamy ieszcze przed oczema smutny widok wynoszących się z Niemiec ludzi do północney Ameryki. Liczba samym Renem tej wiosny płynących, nie rachując wyladowanych bryg rodzinami przez zgłodniałe konie zwolna ciągnionych, przechodzi 10,000 rok przeszły. Podamy tylko liczbę wychodźców od połowy Kwietnia Renem, a ta wynosi 839 rodzin, składających 3212 osób. Byli to Badeńczykowie, Alzacyianie, Szwaycarowie, Wirtemberscykowie, a mianowicie 235 Wirtemberskich kwaków czyli separatystów. Wszyscy iednogłośnie zapewniali, iż wynoszą się z braku pozwienia i nieznośnych podatków. Wirtemberscy separatysty mówią, iż z powodu swey religii więzionemi niektórzy z nich byli w twierdzach po lat 15, i teraz siedzi tam ieszcze 7 zdatnych do noszenia broni, ponieważ ich religia nie dozwala im broni nosić, i poddać się służbie wojskowej.

DODATEK

DO N^{ro} 41.

GAZETY KRAKOWSKIEJ

Z KRAKOWA DNIA 21 MAIA 1819 Roku WE SZRODĄ.

Z Bruzelli d. 6 Maja.

Podług pism naszych politycia Francuzka odkryła, iż stronnicy Bonapartego utrzymywali dotąd częstą korespondencyą z Ameryką, której zamiarem było, iakkolwiek przytrudno, uwieść Bonapartego z wyspy S. Heleny.

Okręt Goniec z Amsterdamu napa-
dony był w nocy d. 3 Kwietnia w zatoce Kadyxkiej od 8 uzbroionych rozboj-
niczych statków, które raniwszy Kapitana
związały go i wszystkich jego lud, i okręt
stąpiły.

W Arras nieiaki Lenotte udając się
za czarownika i takim sposobem ludzi le-
czył, został na 2 letnie więzienie i zapła-
cenie 50 Zł. hol. skazany.

P. Stevenotte jeden z wydawców dzien-
nika *Le Vrai Liberal*, został za naduży-
cie wolności druku na 3 miesięczne wię-
zienie i zapłacenie 500 Zł. hol. skazany.

Ludność Pruskich Nadreńskich pro-
wincy wynosi 1. mill 673,683 ludzi, z
których zostaje na lewym brzegu Renu 1.
mill. 183,250.

Z Hollandyi poszło już 5000 łasztów
s zboża na Ren, a z morza Bałtyckiego o-
czekiwanych jeszcze jest 50,000 łasztów.

Kozmaste Wiadomości.

Korsarze rokoszanów południowej A-
meryki tak dalece posuwają teraz swoją
zuchwałość, iż opasali Kanaryjskie wy-
spy i nawet z portów tamtejszych zabie-
rają Hiszpańskie okręty.

Niderlandki Jen. porucznik Tripp,
który zawiózł N. Cesarzowi wiadomość o

szczęśliwem rozwiązaniu jego Siostry Na-
stępczyny tronu Niderlandskiego, zaszczy-
cony od tego Monarchy został orderem S.
Anny 1wszej klasy.

W Kassel zdarzył się osobliwszy przy-
padek śmierci: Trzej starcy, którzy od
wielu lat z sobą w przyjaźni żyli, i pra-
wie co wieczór z sobą w lombra grywali,
pomarli w jednym i tym samym dniu; to
jest, Jenerał Gohrim w 86tym, tajny Rad-
ca poselstwa Engelbronner w 80tym i O-
grodnik nadworny Schwarzkopf w 83cim
roku życia. Czwartym ich przyjaciół, P.
Völker umarł przed rokiem w 90 latach,
a piątym, tajny Radca Schminke przed kil-
ku miesiącami w 86 lat. Wszyscy 5 przy-
jaciiele liżyli razem blisko 450 lat.

Wyszło w Londynie dziełko pod napi-
sem: "Rękopism przybyły niewiadomym
sposobem z wyspy S. Heleny.", Przypisują
je samemu Bonapartemu; obemył w 151
rozciągle drukowanych stronicach dzieło
życia jego aż do powtórnego złożenia ko-
rony. Nie zawiera w sobie żadnych dokła-
dnych i nowych wiadomości; owszem naj-
ważniejsze wypadki zbywa w 4 lub 5 wiers-
zach. Można by już ztąd mieć nieiaka w
tey mierze wątpliwość, że Bonaparte nie
chciałby tak krótko namieniać o znaczniej-
szych swoich dziełach; powiększa zaś ją to,
iż nader ważne i powszechnie wiado-
me czyny, zupełnie fałszywie wystawio-
no. I tak naprzykład, mówiąc o wojnie
roku 1805 i bitwie pod Austerlitz, miesz-
a je a wypadkami roku 1806 i 1807; pokóy
Tylżycki bierze za pokóy Prezburski, sku-

tri bitwy pod Jena przytacza jako skutki bitwy pod Austerlicz. W opisie zdarzeń roku 1806 i 1807 wspomina o urządzeniu Ligi Reńskiej, która już roku 1805 istniała. Wiele jest podobnych oczywistych fałszów, które jasnie dowodzą, iż nie można tego dziełka przypisywać Bonapartemu, lecz spekulacyi księgarskiej i autorowi, który powodowany chętką pisania, chciał sobie przyswoić znany styl Bonapartego, lecz ducha i myśli jego nie przejął. Namieniając o wypadkach roku 1814 kładzie w usta Bonapartego: — „Powrót Burbonów był koniecznie potrzebnym, i bezpośrednim skutkiem zasad, za które od 25 lat walczone. Uszczęśliwił Francją i ocalił ją od nierządu i t. d. „ Z tych i tym podobnych kawałków domyślać się można, iż autorem tego jest albo Benjamin Constant, albo inny jaki pisarz, który iednak umieścił w niem kilka opisów nadających niejaką wartość temu dziełku. Żona Józefa Bonapartego miała powiedzieć o tem dziełku, iż go iey szwagier nie napisał, ale że w niem styl jego naśladowano. Przytoczymy tu kilka ciekawszych wyjątków. Mówi o powrocie swoim z Elby; — „Rozumiałem, iż Europa, zadziwiona powrotem moim i zapalem ludu Francuzkiego, wahać się będzie ponowić wojnę z narodem, którego śmiałość widziałam, i człowiekiem, którego charakter większą mu moc nadawał, aniżeli całe jego wojsko. Takby się stało, gdybym jeszcze nie zastał zebranego Kongressu, i gdybym osobno z każdym Monarchą mógł się być uktadać. Lecz że byli jeszcze obecni, zapaliła się własna ich miłość, i usiłowania moje w utrzymaniu pokoju, spełzły. Powinienem był przewidywać ten skutek, i użyć pierwszego zapalu ludu na okazanie, iak na się obawiać należy. Odwaga nasza przeraziłaby nieprzyjaciela, który w niepewnem moim postępowaniu słabość upatrywał. I słusznie, bo takie czynności sprzeciwiały się mojemu charakterowi. Spokojność moja uspała naród, któremu wystawiałem oodobienstwo utrzymania pokoju. Nie mogło się więc udać moje systema obrony, ile że środki odporu niewyrównywały niebezpieczeństwu. Ofiarowałem wolność narodowi, bo się skarżył, iż mu ją za pierwszego moiego rządu odebrano. Wolność ta zrzuciła zwyczajny sobie skutek; sto-

wa zajęły miejsce czynów. Stronnicy Cesarstwa byli niechętni, bo wzruszyłem systema, do którego swój interes przywiązywali. Liczny tłum ruszał ramionami, bo go wolność mało co obchodziła. Republikanie nie ufali mojemu postępowaniu, bo się do moiego sposobu myślenia nie stosowało. Poznawałem stan mój niebezpieczny. Zastanawiałem się nad zaczepką i obroną. Nie znalazłem te bynajmniej odpowiadającemi sobie. Zacząłem powatpiewać o moich środkach; lecz nie było już czasu mówić o tem. Nieszczęściem, zapadłem na zdrowiu, właśnie gdy się stanawczyła chwila zhlżyża. Do choroby ciała przytoczyła się jeszcze niespokojność duszy. Posuwały się wojska. Żołnierze moi mieli zapal i przywiązanie do mnie, czego w dowódcach ich nie znalazłem. Ci byli zmordowani i nie młodzi, wiedli długie wojny, a posiadali dobra i pałace. Król zostawił im majątki i utrzymał ich na stopniach. Dziś to wszystko wystawiliby na los, podobnie iak awanturnicy. Zaczęli nowy zawód życia; a chociaż tak bardzo lubimy żyć, niechętnie atoli na nowo zaczynać chcemy; byłoby to więc zbyt czem żądaniem od natury. Udałem się do głowney kwatery, sam ieden przeciwko całtemu światu. Pokusiłem się stanąć z nim do walki. Pierwszego dnia, zwycięstwo okazało się nam wiernem, lecz nazajutrz zdradziło nas. Zostaliśmy pobici; sława oręza naszego skończyła się na tych samych polach, gdzie się przed 23ma laty zaczęła. Mogłem się jeszcze bronić, gdyż nie opuściłoby mię żołnierze moi; lecz cała woyna szła tylko o mnie. Żądano od Francuzów, aby mię wydali; przypisywanoby im podłość, gdyby dalej wojowali. Nie byłem godzien tak wielkiej ofiary. Wypadato mi złożyć koronę. Nie pozostał mi żaden inny wybór. Postanowiwszy oddać się w ręce nieprzyjaciół, miałem nadzieję, iż przestaną na tym zakładzie, i koronę włożą na głowę syna moiego. W roku 1814 nie można było tego dziecięcia posadzić na tronie; lecz rozumiem, iż w roku 1815 byłoby się może udało. „

W dalszym ciągu gani sprzymierzonych, iż po urodzeniu się syna jego przeciwni byli wielu jego czynnościom i pisze: — Po narodzeniu się Króla Rzymskiego, polityka Monarchów powinna się była za

Wydział Dochodów Publicznych i Dóbr Narodowych w Senacie Rządzącym, Wolnego, Niepodległego i ściśle Neutralnego Miasta Krakowa i jego Okręgu. Podaie do wiadomości, iż w dniu 24 b. m. od godziny 10 z rana w Biórze Wydziału odbywać się będzie Licytacja publiczna Dzierżawy Propinacyi Skarbowey w Zamku Krakowskim na lat trzy, to jest od d. 1 Czerwca r. b. do ostatniego Maja 1820. Cena pierwszego wywołania jest ta sama kwota, którą ostatni Dzierżawca płacił, czyli złp. 324 rocznie; licytować chcący złożyć na wadium złp. 32. O innych warunkach w Biórze nadmienionem wiadomość udzieloną będzie. — W Krakowie d. 14 Maja 1817.

Linowski, S. P.

Gadomski, S. W.

Wydział Spraw Wewnętrznych i Sprawiedliwości w Senacie Rządzącym, Wolnego, Niepodległego i ściśle Neutralnego Miasta Krakowa i jego Okręgu. Zachowując w porządnym wykonaniu Uchwałę Rządzącego Senatu Miasta Wolnego Krakowa w dniu 29 Maja 1816, którą postanowionemi i obwieszczonemi zostały dwa wolne Jarmarki w tymże Mieście corocznie odbywać się mające; uwiadomia publiczność, że w dniu 24 Maja r. b. rozpocznie się i otwarty będzie Wolny Jarmark piętnaście dni trwający, na który wszelkiego rodzaju Towary, tudzież Bydło i Konie sprowadzone lub wyprawione z Miasta Krakowa, nie będą podlegać żadney opłacie celay w kraju Wolnego Miasta Krakowa. — W Krakowie dnia 11 Maja 1817 r.

Grodzicki.

Darowski.

Wydział Dochodów Publicznych i Dóbr Narodowych w Senacie Rządzącym, Wolnego, Niepodległego i ściśle Neutralnego Miasta Krakowa i jego Okręgu. Podaie do wiadomości, iż w dniu 27 b. m. od godziny 10 z rana w Biórze Wydziału odbywać się będzie Licytacja publiczna Dzierżawy Podatku Konsumpcyjnego od Trunków, jako to: od Wódki, Miodu, Araku, Wina i innych Zagranicznych napoiów co do miast Chrzanów i nowa Góra na rok jeden zaczynający się w dniu 1 Czerwca r. b. a kończący się z dniem ostatnim Maja r. 1818. Cena fiskalna względnie obudwóch Miast razem wynosi złp. 7514 rocznie, której dziesiąta część czyli złp. 751 jako wadium przed Licytacją złożoną być ma. O innych warunkach w Biórze Wydziału wiadomość udzieloną zostanie. — W Krakowie dnia 13 Maja 1817 r.

Linowski, S. P.

Gadomski, S. W.

Dobra Lubania Dziedziczne Hieronima Kochanowskiego w Województwie Krakowskim, Obwodzie Stopnickim, są do sprzedania z wolney ręki, isko żadnemj długami nie obciążone. Dobro te składają się z dwóch Folwarków Lubanii i Sucheywoli, mają rozległości wólk Chelmińskich dziewięćdziesiąt w głębie pszenney, Osady czterdziestu czterech pułrolników sprzężaynych, Lasu wólk dziesięć w połowie sosnowego z dębowym, Łąk morgów 200, Karczmy dwie na traktach, Młyn wodny murowany, Pałac mieszkalny z ogrodem obszernym spacerowym i fruktowym, mającym drzew urodzaynych do tysiąca sztuk. Cena tey majątności jest za wólką po zł. 3600. Życzący sobie nabyć tey majątności, raczą się zgłosić przez pocztę na Nadom do Przytyka, mieysca zamieszkania Dziedzica. Oświadczą Dziedzic Życzącym sobie nabyć tey majątności, iż kapitał zażęż Dobra jest w chęci podzielić na lat pięć do wypłacenia z procentem po 5 od 100.

Pewny obywatel w d. 11 Maja r. b. zgubił na Kleparzu Pugilares safianowy, w którym oprócz różnych papierów, znajdowały się dwa Wexle na złp. 3000 i 1700, a których nikt niemoże użytkować, i Szeinów do Ziryńskich 200. Ktoby takowe znalazł, zechce oddać do Redakeyi Gazety Krakowskiej, a zapewnia się przyzwolta nagroda.

Dnia 21. Maia 1817.

We wtorek, to jest dnia 27 Maia r. b. za zezwoleniem Wysokiej Komisji Organizacyjney, oraz Wysokiego Senatu rządzącego, tu w Krakowie, w sklepie pod Nro 20 w Ryнку na przeciw Kościoła S. Wojciecha, pod kontrolą Rządową rozporządzenie się na nowo i kontynuowaną będzie Wielka Loteryja na różne jedwabne, bawełniane i galanteryczne towary. Każdy stawiający złoty Polski ieden w monecie srebrney przypuszczony będzie do wyciągnięcia sobie losu iednego; a gdy mu szczęście wygrana przynaczy, takową natychmiast doręczą sobie mieć będzie.

Przy mieście Jędrzeiowie jest Folwark z pańszczyzną pieszą, z obszernymi korzysnami gróntami oraz łakami do zadzierżawienia trzechletniego z propinacyją użytęczną; Ktoby więc tey Possessyi nabydź chciał, zgłosi się do W. Jędrzeia Długosza, Burmistrza w Jędrzeiowie, gdzie o intrację pawney i Właścicielu powezmie wiadomość.

Na zbliżające się Kontrakty będą Galicyjskie dobra Kameralne w drodze licytacyi sprzedawane. — Najiaśniejszy Pan raczył mocą najwyższego Patentu z dnia 21 stycznia r. b. w celu zmniejszenia owych długów krajowych, od których się prowizyja oplaca, sprzedaż dóbr Kameralnych w rozciąglej mierze rozporządzić. — Dla osiągnięcia tego zamiaru, będą w skutku dekretu wysokiego Praesidium Kamery Nadworney z dnia 24 z. m. poprzedniczo, i niżej rozporządzone już wyrachowania wartości dóbr przełożone zostaną, w miesiącu Czerwcu r. b. poniższe dobra Kameralne przez ustanowioną tym celem Komisją sprzedawczą w Lwowie, drogą licytacyi sprzedane, iako to:

W Cyrkule Bocheńskim: Państwo Dobczyce w czterech podziałach, tudzież dobra Niedary, i dobra Podstolice.

W Cyrkule Sandeckim: Państwo Czorsztyn w czterech podziałach, i dobra Trzetrzewina.

W Cyrkule Rzeszowskim: Państwo Bratkowice w czterech podziałach.

W Cyrkule Jasiełskim: Włość Kamienica dolna.

W Cyrkule Żółkiewskim: Włość Baranie Peretoki.

W Cyrkule Sanockim: Dobra Kulaszne i Ustryki górne tudzież grunta Rownia.

W Cyrkule Stryjskim: Dobra Lisiatyce.

W Cyrkule Stanisławoskim: realności funduszu religij w mieście Stanisławowie leżące.

W Cyrkule Czortkowskim: Dobra Wolica Trembowelska. — Dokładniejsze opisanie dóbr pomienionych, warunki, cena fiskalna, i dnie odprawiania licytacyi, zostaną tak przez Cyrkułowe Urzędy, iako też i przez Gazety powszechnie ogłoszone. — W Lwowie d. 19go Kwietnia 1817.

Przez C. K. Komisjią sprzedaży Dóbr Kameralnych.

Dom narożny murowany o iednym piętrze w Ryнку miasta Woiewódzkiego Kielce pod Nrem 233 wtuowany, obeymujący sklep obszerny, za nim dwa pokoie, do przyjęcia gości, izbę billardową, na przeciwko spiżarnia i kuchnia, w podworzu stajnia, wozownia i skłed na drzewo, piwnic porządnych i dosyć obszernych trzy, na piętrze pokoj komunikacyjne mających wygodnych obszernych pięć, kuchnia &c., strych nad całym zabudowaniem opatrzony i dogodny, w porządnym i nowym zabudowany stan, jest z wolney ręki do przedania. Zyczący sobie kupna tego Domu ma się zgłosić do miejscowego Burmistrza w każdym czasie, od którego warunki nabycia ile mogą być naydogodniejsze, powzięte być mogą. — Kielce dnia 7 Maia 1817 r.

Ekonomia Chrobberska podaie do wiadomości, iż ma na sprzedarz nasiona Koniaczyn na fronty, kwarty, garce, ćwierci i korce w iak nayspewniejszycy gatunkach; zyczący nabycia, teyże ma się udać do rzeczonyj Ekonomii na miejsce.

Uwiedomisz się Publiczność, iż od dnia 15. m. b. Kanceliarz w Krzeszowicach roz-
potrzeżte będą.

W Krzeszowicach Oberża z kilk. nastu stacyami naydogodnoiey urządzona, me-
blami przyzwoitemi opatrzona, oraz z osobnym lokalem do szynku, i z stayniami, jest
do puszczenia w roczną lub trzechetnią Dzierżawę, tudzież Ogród. Ktoby sobie życzyl
obłąć tę Dzierżawę, zechce się zgłosić do miejscowego Dominium.

Działo się w Krakowie dnia piątego Maja, Tysiąc ósmset siedemnaściego roku.

W moc Rezolucyi Trybunatu Cywilnego Izey Instancyi Woiewództwa Krakow-
skiego w dniu 21 Kwietnia r. b. do Liczby 1654 w r. 1816, 598 i 599 r. 1817 zapadley. —
Najżądanie W. Alexandra Niesiolowskiego przy Trybunale Cyw. I. Instancyi, Woiew-
ództwa Krakowskiego Patrona, Massy Kredalney Józefa Ossolińskiego bylego Kurato-
ra; a do Subrepartycyi Mass Bankalnych Fryderyka Kabryta i Karola Scholtza, wy-
znaczonogo, w Krakowie przy ulicy Floryjanskiej pod Liczbą 546 mieszkającego. —
Ja Jan Klein Reskryptem JW. Ministra Sprawiedliwosci w dniu 23 Kwietnia 1816 r. do
Nro 2425 wydanym, nominowany Wozny, przy Trybunale Cyw. I. Instancyi Woiew-
ództwa Krakowskiego, przy ulicy Grodzkiej pod Liczbą 106 mieszkający; w imie-
nin Prawa i Sprawiedliwosci, uwiadomilem Wierzycieli Mass Bankalnych Fryderyka
Kabryta i Karola Scholtza do Massy Kredalney Józefa Hr. Ossolińskiego przekazanych;
iako to: W. Adama Krzyżanowskiego Patrona przy Trybunale Cyw. I. Instancyi Woiew-
ództwa Krakowskiego, i niektórych Wierzycieli Pełnomocnika w Krakowie przy uli-
cy Szpitalney pod L. 561 mieszkającego: Macieja Orzyńskiego, Konstantego Peter-
son, Wojciecha Zywnę, Alexego Puchatę, Szymona Maiewskiego, Franciszka Mai-
szka, Star. Jozefa Mendel i innych z imienia i nazwiska, wszystkich zaś z mieszkania
niewiadomych: że plan Subrepartycyi między Wierzycieli Mass Bankalnych Fryde-
ryka Kabryta i Karola Scholtza do Massy niegdę JW. Józefa Ossolińskiego, przekaza-
nych, jest sporządzony; i w Kancellaryi W. Pisarza Trybunatu Cywiln. I. Instancyi Woie-
wództwa Krakowskiego złożony; który każdego czasu w Kancellaryi powołaney w
Krakowie przy ulicy Grodzkiej pod Licz. 106 przepatrywé jest wolno. — Zapozwalem
oraz wspomnianych Wierzycieli edyktalnie, i przez Biuro W. Prokuratora, aby się w
dniu 14 Lipca r. 1817 przed Delegowanym do tey czynności W. Janem Trzetrzewin-
skim, wspomnianego Trybunatu Sędzią w Krakowie przy ulicy Grodzkiej w Domu Są-
dowym pod L. 106 stojącym, bądź osobiście, bądź przez swych Pełnomocników sta-
wili: celem deklarowania się do protokulu K. komisyi, czyli na ułożonym planie Sub-
repartycyi przestąpi; lub też przeciwko temu iakowe monita: mieć będą; inaczey Sub-
repartycya powołana, na żądanie Powoda, za ważną i nie odmienią przez Wysoki
Trybunał Cywilny I. Instancyi Woiewództwa Krakowskiego, uznana zostanie.

Jan Klein

Dobra Jakubowice mnieysze i wieksze w Powiecie dawniey Szkalbmierskim a teraz
w Obwodzie Miechowskim leżące ½ mili od miasta Działoszyc, ½ mili od Szkalbmierza,
i mil od Krakowa, w Glebie pszenney ni iace pola orne obzerne, taki, pastwiska ob-
ite, lasek, chrusty, młyn, sadzawki, zabudowania dworskie nowe wygodne są do
sprzedania z wolney ręki; o kondwycach kupna i Inwentarzu można się dowiedziec na
gróncie dóbr u Właściciela tychże, lub u W. Szałowicza, P. T. C. P. J. W. K.

Dobra Pacanów, to jest połowa miasta Pacanowa, z Dworem i wszelkimi zabu-
dowaniem Polwarczynym tam będącym i drugim Polwarkiem o ćwierć mili, oraz wieś
Bary wielkie i Rataje w gróntach przednich Pszennych z wybornymi Łakami i obszet-
niami Błoniami nad samą Wisłą leżące z dostateczną pańszczyzną i spichlerzem sado-
wym w granicach pewne są do sprzedania z wolney ręki za summe 540,000 zł. Pol.,
która summa w połowie przy kupnie ma być zapłacona, a druga połowa przy dobrach
zostawiona i na lat kilka rozłożona. Kto o istotnym stanie położenia i gatunku ziemi
tych dóbr chce się dowiedziec, niech raczy udać się na miejsce, a do układow od 1go
Lipca udać się ma do Właściciela mieszkającego teraz w Krakowie przy Wilytkach.